

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 3 (15) Lipca. — Rok 1853.

№ 181.

Jutro, N. M. P. SZKAPLERZNEJ.

Jutro, w obu Kościołach *XX. Karmelitów*, to jest na *Krakow-Przedm.*; i na *Lesznie*, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI PANNY SZKAPLERZNEJ, która w Kościele na *Krakow-Przedm.*; rozpocznie się jutro z wystawieniem N. SAKRAMENTU przez 40 godzin, przy czem odbędą się Kazania i Procesje.— W Kościele zaś *XX. Karmelitów* na *Lesznie*, z powodu rozpoczętej reparacji tej Świątyni, Odpust N. MARJI P. SZKAPLERZNEJ, odbywać się jutro nie będzie. Nabożeństwo zaś, przeniesione zostaje z Kościoła do Kaplicy ubocznej przy tymże Klasztorze. W Niedzielę po Nabożeństwie, odbędzie się sessja Bractwa istniejącego przy tymże Kościele.

Nowo-mianowany Biskup *Lubelski*, Xiądz Wincenty *Pienkowski*, który obecnie znajduje się w *Petersburgu* dla konsekracji, jest z kolei 49 Biskupem swojej diecezji, do schyłku wieku zeszłego *Chelmską*, a odtąd *Lubelską* nazywanej. Pierwszym, 2gim i 3cim Biskupami *Chelmskiemi*, byli Zakonnicy reguły Śgo DOMINIKA *Stefan, Jan z Opatowic* h. *Cholewa*, i *Jan Kraska Taranowski* h. *Belina*. Biskupów z imienia *Janów* było najwięcej. Dziesiątym z kolei tego imienia, a zarazem ostatnim z noszących tytuł Biskupów *Chelmskich*, był *Jan-Aloizy Alexandrowicz*. Odtąd poczet Biskupów *Lubelskich*, składają: *Maciej Poraj Garnysz*, *Wojciech Leszczyński Skarszewski*, (który postąpił na Prymasostwo i Arcy-Biskupstwo *Warszawskie*), *Józef-Marcelin Dziecielski* i *Wincenty Pienkowski*.

Rozkazem CESARSKIM, J. W.-X. W. Jenerał-Major Xiądz *JERZY Meklenbourg-Strelitz*, otrzymał urlop za granicę na miesiąc pięć.

Tymże Rozkazem, Junkier Sztandarowy, Xiądz *Wittgenstein*, z pułku Lejb-Gwardji konnej, postąpił na Korneta.

Rozkazem CESARSKIM, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *Wenewitinow*, mianowany został p. o. Towarzyszem Ministra Dóbr udziałowych.

Do czynności odbyć się mających przy zwiżaniu wygraných klasy 1ej *loterji klasycznej*, i wliczaniu do kota tychże, tudzież przy samem ciągnięciu klasy 1ej, które odbędzie się dnia 4 i 5 Sierpnia r. b., zaproszeni zostali przez JW. Pułkownika Gwardji Margrabiego *Paulucci*, p. o. Prezydenta m. *Warszawy*, następujący Obywatele tutejsi: *WW. Henryk Kremky, Kamelski, Stanisław Lesser, Wilhelm Zeuschner, Florjan Gwozdecki, Karol Bauer, Józef Dyzmański, Stefan Neubauer, Wilhelm Liedtke, Stanisław Jagodziński, Xawery Schlenker* i *Krzysztof Brunn*.

Dnia 24 z. m. w dobrach swoich *Oswieju*, w Gubernji *Witebskiej* położonych, w 65 roku, zakończył życie doczesne, ś. p. *Ignacy Szadurski*, b. tejże Gubernji Marszałek, połączony węzłem małżeńskim z *Michaliną Hr-*

Wielhorską, Córka b. Jenerała b. W. P. *Michała Wielhorskiego*. Skon Jego okrywa żałobą dwie znakomite rodziny, i dotknie głęboko całą rodziną jego okolicę. Będąc Dziedzicem nader licznych i obszernych włości, Nieboszyk odznaczał się we wszystkich swych postępkach, tak niepospolitą bogobojnością i prawością, że wchodząc z nim w stosunki, nietylko polegano na jego słowie, lecz nadto ufano, iż w razie niepowodzenia i niedoli, miłosierdzie jego skuteczną pomoc przyniesie. Jakoż, w czasie powszechnego nieurodzaju, jaki przed 7mi laty Gubernję *Witebską* dotknął, ś. p. *Szadurski*, przez okazanie znakomitych ulg licznym swym Dzierzawcom i poratowanie Włościan, niezliczone na siebie ściągając błogosławieństwa. Officialisci jego i studzy, znajdowali w nim ojca i opiekuna. W okazałym pałacu jego, w głównej rezydencji *Oswieju*, nietylko wykonywaną była ciągle starodawna, świetna i serdeczna gościnność, lecz nadto osieroceni i nieszczęśliwi znajdowali zawsze przytułek, odbierali wychowanie, doznawali najczulszej troskliwości i w dalszym życia biegu, dom ten pozostawał w ich sercu równie miłym i drogim, jak dom rodzinny. Jako spadkobierca wygasłej znakomitej rodziny *Hylzenów*, zmarły miał opiekę nad licznymi zakładami dobroczynnymi, i dopełniał przełane na niego obowiązki, nietylko z skrupulatną sumiennością, ale nadto często niósł ofiary z własnych funduszów.

Ś. p. *Julja z Hermanów Stentzel*, Obywatelka, Zona b. Urzędnika Emeryta, przeżywszy lat 31, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego*, na smętarz tegoż wyznania, jutro o godz. 5ej po południu, odbyć się mającą.

Co dzień statek parowy odpływa do *Ciechocinka*, co dzień powraca z tego miejsca. Podróż z *Warszawy* do *Ciechocinka* parostatkami *Płock* i *Włocławek*, miła i wygodna. Zarządzający statkami uprzejmi i grzeczni dla passażerów. Restaurator dobry i wszystko po cenach umiarkowanych. Kajuty tak jak salony, i dzień na statku przepędzony, tak jakby w wygodnym i eleganckim domu wiejskim. Swoboda zupełna. Piękne widoki: na *Bielany*, na *Nowogięrgiewsk*, i na pyszny magazyn w *Nowym-Dworze*; dalej *Tokary* z pięknym pałacem, słynne gościnnością Właściciela; *Dobrzyków* z pięknymi magazynami na zboże; *Płock*; przystań pod *Dobrzyńem*, kryjącym się za piaszczystymi stromemi górami; *Włocławek*; *Bobrowniki* ze szczątkami starego niegdys zamku; *Nieszawa*, i t. d. Embarcader pod *Ciechocinkiem* taki jak w *Warszawie*. Tam mnogie bryczki a często i powozy czekają na przybywających gości, których liczba w *Ciechocinku* co dzień się powiększa.

JW. Anna Kuskowska, Małżonka Naczelnika Wojennego Gub: *Augustowskiej*, wraz z córką Heleną; i Anna Zenowjewa Wdowa po Rze: Rady St., wyjechały do *Suwalk*.

Zbytecznym zapewne byłoby objaśniać ile jest ważnym artykułem w budownictwie *cement*. Kto buduje mosty lub inne roboty murowane wodne, ten bez *cementu* obejść się nie może. Kto wznosi budowę na gruncie wilgotnym, lub ma w piwnicach albo pomieszkaniu wilgoć, ten się od niej tylko *cementem* zabezpieczyć może. Kto chce cokoły i gzymsy, oraz ozdoby budowy mieć trwałe i opór wilgoci dające, zgoła całą budowę kamienną powłoką odziana, a tem samem od wilgoci i częstych reparacji wolną, ten niech ją do powierzchni ziemi muruje a nad powierzchnią tynkuje *cementem* i ozdoby z niego robić każe. Zgoła *cement* jest materiałem kamienną trwałością i pożądaną suchością budowie dającym. Mimo tylu zalet, materiał ten z powodu że był z zagranicy dotąd sprowadzany, a przeto dość drogi, nie mógł wejść w powszechnie użycie; potrzebie tej zaradzi *cement* naturalny nowo-wyrabiany w kraju, co do swej trwałości po odbytych próbach za równy najlepszym zagranicznym przez znawców uznany, a prawie o połowę od *cementów* zagranicznych tańszy; *cement* ten obok swej trwałości, ma jeszcze tę własność, że jest pięknego koloru kamiennego, przez co budowa nim otynkowana, nie potrzebuje już być malowaną. Skład tego *cementu* jest w *Warszawie*, przy ulicy *Miodowej* w domu *Grabowskich*; kupno zaś i zamówienie dostawy onego, w tymże domu w handlu sukienym *Jana Grabowskiego* czynionem być może. Sposób używania *cementu*, lubo jest Budowniczym i Majstrom mularskim znajomy, z tem wszystkiem w obszernym artykule o *cementach* i *cementie* krajowym w tych dniach w *Korrespondencie Handlowym, Przemysłowym i Rolniczym* N° 50, 51 i 55 przy *Gazecie Warszawskiej* bliżej objaśniony został, i tego trzymać się radziemy.

Anglicy, którzy wszystko doprowadzają do olbrzymiej wielkości, nie przeoczyli w tym względzie i *rzepy ugorowej* (turnips), a niektóre z niej gatunki, jako to: *White Globe* i *Norfolk*, oraz *Scott's or Bullock's*, *Hebryd purple yellow*, i t. d., dochodzą pół łokcia średnicy, a do trzech stóp w obwodzie. Niestychana ta wielkość takiej jarzyny jak *rzepa*, jest do wodem zamiłowania *Anglików* w ulepszeniu wszystkiego, co się tylko do ich rąk dostanie. Ponieważ *Dr Betzhold*, sprowadził już do swego składu, nasienia tej *rzepy*, wszystkich prawie gatunków, przeto pośpieszamy uprzedzić o tem miłośników ogrodnictwa i rolnictwa, dodając, iż ceny tych nasion wynoszą za funt od 75 kop: sr., do rs. 1 k. 20. Z wysiewem tej *rzepy*, postępuje się jak z *burakami*, i funt 1, wystarcza na całą morgę, która może wydać do 200 korcy *rzepy*. Przy niestałej pogodzie, jak w roku obecnym, plon ten udaje się jak najlepiej, i wynagrodzić może w gospodarstwie brak innych jarzyn, którymby ciągle deszcze mogły zaszkodzić. Skład *Dra Betzholda*, znajduje się przy ulicy *Senatorskiej*, gdzie gmach *Resursy Kupieckiej*.

Salon fryzjerski *P. Konstantego Pohoreckiego* (na rogu ulic *Niecałej* i *Wierzbowej*), o którego ozdobnem urządzeniu pisaliśmy nieraz, uposażył się czasowo w sprzęt, który zasługuje na uwagę. Jest to *biurko palisandrowe*, gustownie zbudowane, mnóstwem szuffadek, skrytek, zamków sztucznych, opatrzone, a zarazem *grające*. *P. Wnag*, Artysta, który je w całości w *Warszawie* wykonał, pracował nad tem kunsztikiem organmistrzowsko-stolarskim, przez rok cały. *Biurko* to gra z precyzją wyjątki z *Stradelli*, *Lindy*, *Ernani*, *Córki Regimentu*, *polkę*, etc. Kiedy zagraniczne tego rodzaju *organki*, płacone są nieraz od półtora do kilku tysięcy rubli, nasz krajowy wykonawca kontentuje się za swoją mozolną pracę kilkuset tylko rublami.

Pokazuje się, że jak u nas w kraju, tak i w *Galicji*, wielkie zamiłowanie jest do chowu *owiec*. Na tegorocznej bowiem wystawie we *Lwowie*, najlepsze były *owce*. Z tych zaś w owcach z owczarni *Xcía Leona Sapielhy*, i *Hr: Kazimierza Wodzińskiego*, już nieszukano zalet, ale wad i żadnej nie można było dopatrzeć. Nagrodę otrzymał nadzwyczajnej piękności baran *Hr: Wodzińskiego*. Nie mniej także zasługiwały na wzmiankę i narzędzia gospodarskie, a z tych budziły powszechną ciekawość aparat do wygrzewania *kurozgat*, i żniwiarka *P. Helmana*.

Lata tegorocznego, drzewa na wielu punktach w mieście tutejszem, dużo od *gąsiennic* owadowych ucierpiały. Niektóre są zupełnie ogoloncze z liści. Zdaje się że mokrość tegoroczna, musiała sprzyjać większemu jak zwykle rozwinięciu się tych szkodników.

Dla ułatwienia szanownym Czytelnikom naszym spiesznego obrachowania cen niektórych produktów, a mianowicie zboża i wódki, o których ogłaszamy co tydzień, nadmieniamy co do pierwszego, iż *czetwiert*, oznacza półtora *korca*, cztery garnce i trzy kwatunki, czyli krócej mówiąc nieco więcej jak półsiodmy *ćwierci*. Jeżeli zatem jak to według ostatnich cen, miało miejsce, *czetwiert* żyta, przypadnie po rs. 6, to (dawny korzec *Warsz:*) kosztować będzie mniej więcej rs. 2 k. 70 (zł. 18). Co do drugiego: *wiadro* zawiera 3 *garnce* i jedną *kwaterkę*, jeżeli zatem *wiadro* okowity przypadnie około 3 rubli, to (dawny garniec *Warsz:*) rs. 1. Zdaje się że klucz ten da mniej więcej niejaki ułatwienie do spieszniejszego miarkowania się z cenami produktów, o których tu mówimy.

Gmina *Ewangelicko-Augsburgska*, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu Przytułku Ubogich starców i kalek obojej płci 54, udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od kop: 45 do rs. 1, osobom 90. Ogólna przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w z. m., wynosi 144.

Gazety *francuzkie* utrzymują, że utarte liście *geranium*, są dobrem lekarstwem na zacięcia lub przetarcia skóry.

W *Warszawie*, bawi Panna Regina Nałęcz *Korzeniowska*, autorka znanego *atlasu historycznego Polskiego*, o którym pisaliśmy, kiedy przed laty kilkunastu, gościła już w mieście tutejszem, ta uczona Dama.

Osoby bawiące w *Lęcznie* na jarmarku, oddają powszechnie sprawiedliwość P. *Baranowskiemu* z *Lublina*, który na czas trwania tego jarmarku, urządziwszy tam restaurację, niezapomniał o niczem (nie wyłączając nawet i muzyki), co tylko albo miało wygodę na celu, albo sprawić mogło gościom przyjemność. Do zaopatrzonej bowiem we wszelkie gatunki win, piwnicy, i do wybornej w całym znaczeniu kuchni, dodawszy jeszcze uprzejmość Gospodarza i szybką usługę na każde zadanie, nie nie pozostanie do życzenia. Na przyszły, a nierównie dłużej trwający jarmark, P. *Baranowski* pomyślał i o P. *Rajczaku*, co także nie mała niespodziankę sprawi Gościom jego, a na których, sądząc po staranności i zabiegach Gospodarza, zapewne mu nie braknie.

Do apteki przy rogu ulicy *Bielniańskiej* i *Długiej*, nadszedł transport wody *Kissigen Rakocz* i *Obersaltzbrunn*. — S. *Belke*.

Doktor *Rozenthal*, zawiadamia swoich pacjentów, że przeniósł swe mieszkanie z ulicy *Miodowej*, na ulicę *Nalewki* Nr 2242, do domu dawniej *Cohna*, obecnie Banku *Polskiego*; gdzie jak dotychczas chorym niezamierzonym, od godz. 3ciej do 5tej z południa, radę i pomoc lekarską, bezpłatnie udziela.

Fryderyk *Weigt* Lekarz, przeniósł swoje mieszkanie z ulicy *Freta*, na róg *Bielniańskiej* i *Tłomackiego* pod Nr 599, do domu W. *Neumanna*.

Szypnicki Patron Trybunału w *Warszawie*, przeniósł mieszkanie swoje z pod Nru 2244, pod Nr 1778c przy ulicy *Sto-Jerskiej*.

W tych dniach *Redakcja Kurjera*, otrzymała ze *Zgierza*, olbrzymią w całym znaczeniu *purchawkę*, za którą tak szanownemu Czytelnikowi *Kurjera*, jako też i wszystkim zaopatrującym *Redakcję* wrozliczne osobliwości, wystawiane przez nią nakorzyć ubogich, jak najszczerzą przy tej sposobności składa podziękę.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* po *Operze Purytanie*, przywołani zostali: *Panna Spezia*, *PP. Butti, Brémont* po 4-kroć, oraz *Pan Ciaffei* 2-kroć.

Słynne z talentu *Siostry Neruda*, w czasie pobytu swego w *Kaliszu*, dochód z koncertu w dniu 1 Czerwca r. b., przez siebie danego, całkowicie na rzecz *Zakładów Dobroczynnych* odstąpiły. Rada *Opiekunów* przejęta wdzięcznością za to ich poświęcenie, ma sobie za obowiązek, złożyć za to *Pannom Neruda*, imieniem cierpiącej ludzkości, publiczne podziękowanie. — *Opiekun* Prezydujący w *Radzie Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kaliskiego*, *Z. Szczeniński*.

Listy z Londynu z d. 9 b. m. donoszą, że ceny *pszenicy* utrzymują się na dotychczasowym podwyższeniu; byłyby wyższe żądania za *pszenicę*, gdyby nie pogoda. Obawiają się niższych cen *wełny* na *licytacji* (60,000 *wańtuchów*), za kilka dni w *Londynie* rozpocząć się mającej. *Drzewo* cokolwiek droższe, dla uszczuplonych *dowozów*.

ANGLJA. — *Xiążę Albert* choruje na *odre*; *buletyn* lekarski donosi jednak, że stan zdrowia *Xięcia* jest zadowalający. — *Xięstwo Pruscy* opuścili *Londyn* w d.

Tym b. m.; przed odjazdem, odwiedzili, oprócz członków panującej rodziny *Angielskiej*, *Xiężnę Orleańską*, i przyjmowali wizyty *Hrabiny Neuilly* i *Xięcia Joinville*. — Z powodu słabości *Xcia Alberta*, przejazdkę dworu do *Dublina* odroczone. — W *Izbie wyższej*, *Lord Ellenborough* cofnął wniosek, żądający powiększenia *Europejskich* wojsk *Kompanji Wschodnio-Indyjskiej*, ponieważ wniosek ten jest już zawarty w *bilu Wschodnio-Indyjskim* *Ministra Wood*. — W *Izbie niższej* w *komitecie* zatwierdzono ostatecznie *bil* o *właścicielach i dzierżawcach Irlandzkich*. (*Neue Pr.* Ztg).

AUSTRIA. — Do *Wiednia* przybyła *Królowa Grecka*. — *Xiążę Nemours* z swą małżonką w dniu 6ym b. m. przybył do *Dürnlaus*. — W okolicy *Tryestu* objawia się mocno *choroba winorośli*. (*Lloyd*).

FRANCJA. *Paryż 9go Lipca*. — *Podróż Cesarstwa* do *wód Pirenejskich*, naznaczoną została na 20 b. m. *Cesarz* tego dnia, nocować będzie w *Bordeaux*, ale zachowa najściślejsze incognito, by uniknąć wszelkich uroczystości przyjęcia. Z tego też powodu uroczyste otwarcie *kolei do Bordeaux*, zostało odroczone; uroczyste przyjęcie *Cesarstwa* przygotowują dopiero w *Pau*. *Powrót* nastąpi 10 p. m., w każdym razie przed 15 *Sierpnia*. *Kilku* *Oficerów* *służbowych* i *Adjutantów* *poprzedzać* będzie *Cesarza*. — Z *Bayonny* otrzymano *telegraficzną* *wiadomość*, że tam przybyła *Królowa Hiszpańska Krystyna* z swym mężem; udaje się ona do *Paryża*, a następnie do *Dieppe*. — *P. Fremy*, jeden z wyższych *urzędników* *Ministerjum* *spraw wew.*; udał się do *Anglii* dla *zbadaania* *wszystkiego*, co tam dotąd zrobiono w *budowaniu* *domów* dla *robotników*. — *Dekretem* *Cesarskim*, *Ministerjum* *stanu* *upoważnionem* zostało do *udzielania* *pozwoleń* *dziutom* *dramatycznym*, które mają być *przedstawianemi* na *Cesarskich* *teatrach*, *zapomogie* *rządową* *pobierających*. — *Król Neapolitański*, ozdobił *wielkim* *krzyżem* *orderu* *Sgo* *GRZEGORZA*, *P. Persigny*, *Ministra* *spraw wewnątrz*. — *Zróżnitych* *miast Francji* *donoszą*, że z powodu *powrotu* *pogody*, *ceny* *zboża* i *rozmaitych* *wiktuałów*, *spadły* *znacznie*. (*Ind: Belk*).

HISPANIA. — *Królowa Krystyna* w dniu 4 b. m., opuściła *Madryt*; myśli podobno, jak zapewniają osoby z jej dworu, *zabawić* *kilka* *miesięcy* *za* *granicą*; *mieszkać* *będzie* *w* *pałacu* *Malmaison*, *pod* *Paryżem*. *Powodem* *tego* *wyjazdu*, *ma* *być* *głównie* *oświadczenie*, *złożone* *przez* *Ministra* *Lersundi*, *Królowej* *panującej* *po* *ostatniej* *radzie*, *by* *raczyła* *wybrać* *nowych* *Ministrów*, *ponieważ* *on* *nie* *może* *rządzić* *dopóki* *pewne* *wpływy* *nie* *ustaną*. — *Ministrowi* *skarbu* *otwarto* *na* *ten* *rok* *kredyt* *z* *12* *miljonów* *realów*, *na* *budowę* *kanalu* *Izabelli* *Ilej*. — *Królowa* *z* *rodziną* *i* *dworem* *w* *pięciu* *powozach* *przy* *oddaniu* *jej* *zwykłych* *honorów*, *salwach* *działowych*, *etc.*, *wyjechała* *do* *Eskurialu*, *gdzie* *myśli* *kilka* *dni* *zabawić*. *Jutro* *w* *Eskurialu* *wielka* *ceremonja*; *otwierają* *tam* *drzwi*, *które* *każden* *panujący* *Hiszpanji*, *raz* *jeden* *tylko* *za* *życia* *przejść* *może*; *potem* *zamykają* *mu* *je* *na* *zawsze*, *i* *dopiero* *po* *śmierci* *ciało* *jego* *niemi* *wnoszą*. — *Krąży* *tu* *po* *głoska*, *że* *wkrótce* *spodziewać* *się* *na* *leży* *gabinetu* *złożonego*, *z* *Panów*: *Rios-Rozas*, *Cortina*, *Pacheco*, *Infante*, *z* *Narvaezem* *na* *czelę*;

Espartero ma zostać Prezesem Senatu, a *Margrabia Duero*, Gubernatorem *Madrytu*. (Schles: Ztg).

NIEMCY. — Od d. 10 do 24 b. m., ma miejsce w *Kolonji*, wystawienie ku czci publicznej, SS. RELIKWIJ, przez *Karola W.* jeszcze zebranych. Napływ pobożnych trwa bardzo wielki. (Ill: Leipz: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Kolej żelazna w *Egipcie* buduje się, i już pierwszą robiono próbę na przestrzeni 5 mil angielskich. Podziwienie *Beduinów* nie da się opisać na widok pędzącej lokomotywy. Z początku próbowali iść z nią w zwady, ale uznawszy bezskuteczność tego, porzucili wyścig. — W drugim półroczu r. b., jest 27 Sobót. — Na wyspie *Maderze*, znowu zjawiła się choroba winorośli. — *Wisconsin* przestał na wystawę do *Nowego-Yorku* swinie, ważącą 2,218 funtów. — Professor Chemji, chcąc zażartować z ucznia, o którym był przekonany, że chemik nie tegi, zapytał, wiele funtów *cukru* wydaje *fura siana*? Uczeń z najzimniejszą krwią wychodzi do tablicy, i wzięwszy kredę do ręki, pyta: »Z jakiej fury, paro-konnej, czy jedno-konnej?» »Z jedno-konnej, to mniejszy rachunek», rzeze Professor. Po chwili uczeń oświadczył, że *funtów 10*. Na tak niespodziewaną odpowiedź, zdziwiony zimną krwią i śmiałością ucznia Professor, zawołał: »Bardzo dobrze, ale proszę mi powiedzieć, jakim sposobem to otrzymałeś?» »Bardzo prostym», odpowiedział uczeń, »fura siana obecnie kosztuje rs. 2 kop: 25, a że funt *cukru* sprzedaje się po kopiejek 22½, fura zatem siana daje *cukru* funtów dziesięć.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieliński Juljan Oby: z Młodocian nr 472; Brikham Fryde: Oby: z Strasburga nr 640; Bulhak Józ: Witold Oby: z Gub: Mohylewskiej nr 634; Grabowski Kazim: Sędz: Pokoju z Zawady nr 2249; Lesiński Lud: Obo: z Browna nr 634; Muszyński Winc: Dokt: z Salebrun nr 521; Niemojewska Helena Żona Marszałka Szlachty z Oleszna nr 444; Słotwiński Ludw: Ases: Kol., Kam: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Częstochowy; Smacznińska Helena Żona Rad: Stann z Buska; Woroniecki Jeremiasz Xżę z Huszlewa.

Wyjechali: Bielicki Hen: Oby: do Paryża; Biesiekierski Wiktor Ob: do Konecka; Dyzmański Józ: Ob: do Ostedy; Gorczyński Ad: Ob: do Krakowa; Krzyżanowski Lud: Rad: Dwo: do Teplie; Lubomirski Tade: Xżę do Gub: Wołyńskiej; Milaczewski Konst: Oby: do Gub: Wileńskiej; Zajaczkowski Ign: Urzęd: Banku do Ems.

DNIESIENIA.

Onegdaj, przejeżdżając ulicą Nowy-Swiat do Zamku, zgubiono **PORTE-MONNAIE**, w którym znajdowało się 4 rs., i nieco zdawkowej monety, oraz Pierścień złoty z 3 brylancikami, Kluczyk mały od toaletki, i Kwitki po polsku i rossyjsku pisane. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać przy ulicy Bugaj pod Nr 2585, do Baratowa, od Czerkiesów, za co otrzyma 6 rs. nagrody.

Ponieważ teraz jest najstosowniejsza pora do zrobienia najtrwalszych Znaków; mam honor uwiadomić szanowaną Publiczność, że przyjmuje wszelkie Znaki tak malowane jakoteż i kaligraficznie pisane, charakterami: angielskim, francuzkim, niemieckim, gockim i wszelkimi innymi ozdobnymi literami, gdzie za trwałość w tym czasie dającemu rączyc mogą. — Zarazem potrzeba dwóch UCZNI do nauki, i jednego POMOCNIRA do kaligrafji, któryby mógł po odznaczeniu liter, dokładnie olejno pędzlem pisać, za zapłatą dzienną kop. sr. 75. Mieszkam pod Nro 592 przy ulicy Długiej, w domu dawniej po-Paulińskim. — Józef Gąsowicz, Raligraf.

KAPIELE WIŚLANE. — Zawiadamiam Sza: Publicz., że w Łazienkach pod nazwą ZIEŁONE, przy ogrodzie Zamkowym umieszczonych, dawno porządzany Prysznic dla Dam urządzeniem z osobnym gabinetem do rozbiierania, za cenę jak następuje: pojedyncza kąpiel kop: 22½; abonament za 12 biletów rs. 1 k. 80; zaś w zwyczajnych numerach lub omnibusie z prysznicem, kąpiel pojedyncza kop: 12½, abonament z 12 biletów kop: 90; pół abonamentu kop: 45; przytem wszystkim przystęp dla osób przyjeżdżających do kąpeli, jest ułatwionym przez wybrukowanie ulicy około ogrodu Zamkowego. — M. N.

KAPITAŁY są do ulokowania każdego czasu, na Dobra w Gub: Warszawskiej, lub na Domy. — Dom murywany, w środku miasta położony, czyniący dochodu netto 2,500 rs., jest do sprzedania za szacunek 19,500 rs., z dogodnymi warunkami. — Dobra o werst 32 od Warszawy położone, z lasem dobrym, wysiewem ozimym, Gorzelnią z Apparatem, maszyną murywaną, łąki dostateczne, są do sprzedania każdego czasu, pod korzystnymi warunkami, z Inwentarzem jaki na gruncie znajduje się. Wiadomość o szczegółach przy ul: Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1-m piętrze.

W przechodzie z Krako: Przedm: na ulicę Bednarską, zgubione zostały **AKTA**, za sprawy Karoliny Wesołowskiej. Łaskawy Znalazca raczy oddać poszkodowanej pod Nr 496, przy ulicy Miodowej, za nagrodą rs. 4 k. 50.

KIĄŻKA Służbowa, należąca do Oaufrego Mazur, zaginęła. Znalazca oddać ją raczy do Biura Kontrolli Służących, za nagrodą rubla srebrem.

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, **MAGAZYN STROJÓW** Damskich, wraz z Szafami, przy ulicy Długiej pod Nr 540. Wiadomość w Magazynie.

Pod Nr 1523 przy ulicy Chmielnej, pierwszy dom od Nowego-Swiatu, po prawej stronie, jest **LOKAL** w nowej oficynie, familijny, elegancki, gotowy do wynajęcia; — i dwie **KROWY** dojki, dla braku stajni, do sprzedania.

PUBLICA młoda, trzy-miesięczna, zupełnie czarna, tylko pod piersiami białą łatkę mająca, zginęła w zeszły Piątek. Uprasza się Znalazcy o doprowadzenie do domu P. Patek, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 782, za nagrodą.

Onegdaj z domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2474, wybiegła **SUCZKA** z gatunku wylętków, średniego wzrostu, opasła, już nie młoda, ślepa na jedno oko, i zaginęła. Ktokolwiek ją odeśle pod wskazany Ner, na 2gie piętro, po prawej ręce od wschodów, lub wskaze miejsce gdzie się znajduje, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

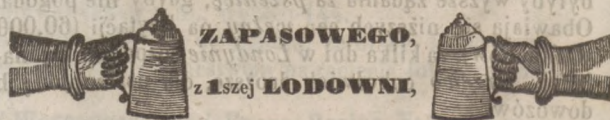
Dzisiaj rano ciepła stopni 15. Wezorem w południe stopni 20.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* 10 stóp cali —

TEATR RÓZMAITOŚCI Dzisiaj, *Ona jest obłąkana.* Pan Franciszek.

TEATR WIELKI. Jutro, *Don Bucefalo.*

Z BROWARU
PIWA BAWARSKIEGO
A. LENTZKIEGO,
Uwiadamia się, iż Druga Sprzedaż
PIWA BAWARSKIEGO,



Rozpoczyna się dnia 16 b. m. w **Sobotę,**
We wszystkich **LOKALACH.**